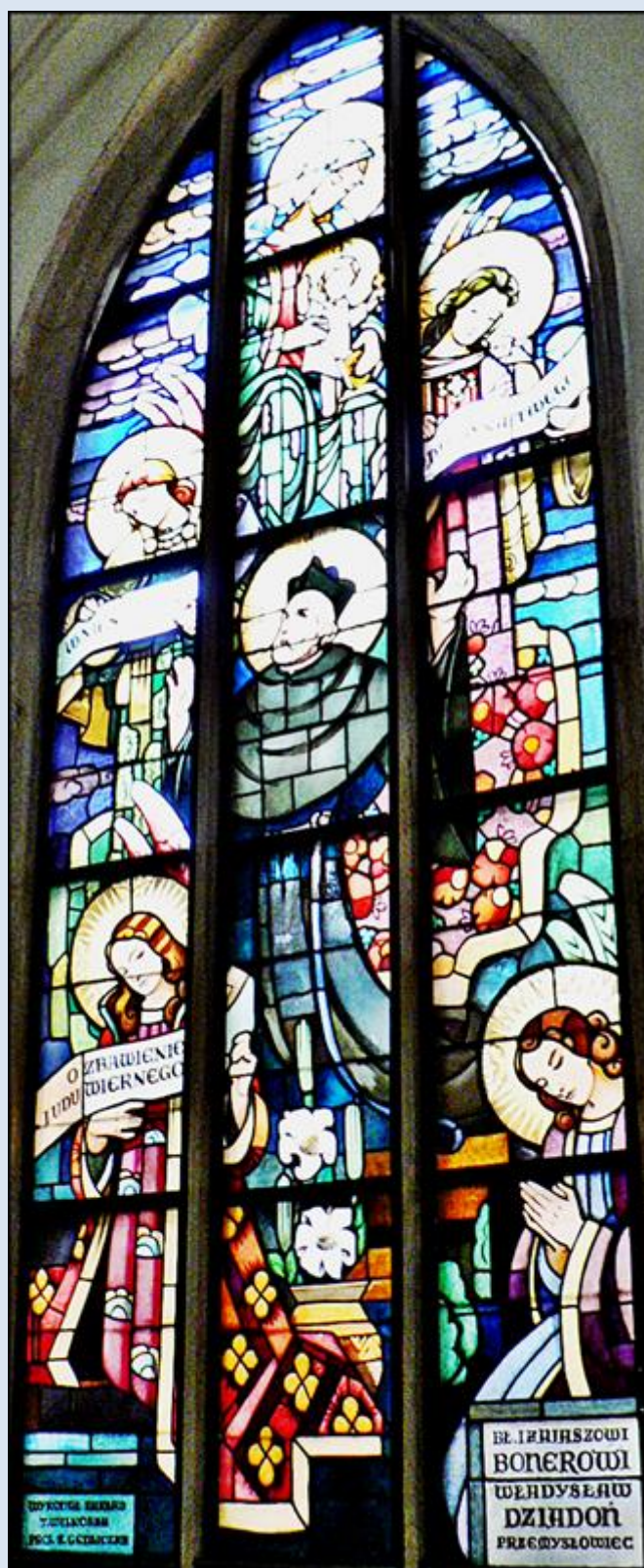


śł. Boży Izajasz Boner (ok. 1399-1471)
augustiański uczonec, kapłan




Kraków, wt w ko św. Katarzyny

<https://www.gosc.pl/doc/6718706.Izajasz-Boner-kim-byl-krakowski-eremita-profesor-zakonnik>



115,1- Kraków, wt w ko św. Katarzyny;
115,2 – Kraków, rel. i wiz. w ko św. Katarzyny

**Sługa Boży
Ojciec Izajasz
Bonér**



augustynin z krakowskiego Kazimierza


Izajasz Boner zwany błogosławionym

Izajasz Boner urodził się w Krakowie przy ulicy Grodzkiej ok. 1400 roku. Jako młody człowiek wstąpił do zakonu Augustynianów, wprowadzonych do Polski z Czech przez Kazimierza Wielkiego i osiadłych przy kościele św. Katarzyny.

Po skłonieniu się do zakonnych, przesłuchaniu dostręgię w nim szlachetności, wysłano go na wyższe studia teologiczne do augustyńskiego Instytutu Naukowego w Padwie. Po powrocie podjął on w 1433 roku studia na Akademii Krakowskiej, gdzie uzyskał w 1447 roku najwyższy tytuł naukowy doktora i profesora teologii. Jako profesor uniwersytecki był wysoce cenionym lektorem. Współpracował z gronem znakomych uczonych na wydziale teologicznym, zwłaszcza z najwybitniejszym z nich - Janem Kantym oraz ze innymi wybitnymi z krakowskiego Instytutu Naukowego. Zakon augustyński bowiem, a kościół św. Katarzyny w szczególności, bardzo dbał o wykształcenie swoich zakonników. W takim środowisku kulturowo - naukowym przeżywał Izajasz Boner, sam niejednako go współtworząc.

W najczystszym klasztorze św. Katarzyny Izajasz Boner prowadził również czynne życie jak na uniwersytecie. Czynił się uczestnikiem wszelkich społecznych, ceniono także jego działalność w codziennym życiu klasztornym. Był więc Izajasz wacem pokory chrześcijańskiej, którą łączył z wielką miłością bliźniego często zachodził do domów biednych, chorych i opuszczonych, umacniając ich w cierpliwości i pocieszając w nieszczęściach. Pomagał też braciom w klasztorze w trudnych chwilach, służył w chorobie, zawsze okazując im pogodną twarz, odwołując się często do Słowa Bożego i niejednokrotnie przypominał o obowiązujących ich ślubach czystości, pokuszościwa i ubóstwa.

Sam to czyny przykładnie zachowywał, praktykował pustkę, nieszczęśliwie, często w stanie przy ślępieniu młodości



chadzał do kościoła św. Katarzyny, a nawet długie godziny spędzał na modlitwie w samotności przed obrazem Matki Bożej Pocieszenia, wymalowanym - jak mówi legenda - na jego prośbę w krakowskich klasztorach. Przed tym obrazem dokonywał też pierwszego ślubu, bo gdy pierwszy dzień trwał pogrzebny w modlitwie, przysięgano do niego matkę dziecka, a on przysięgał go do życia, stając się tym do Matki Bożej obywatel - *Matko! Ty mnie matką!* - *Chcę być jak dziecko!*

Gdy Izajasz zmarł 8 lutego 1471 roku, wieści o jego śmierci obiegowały jego gminę, wielu też gminami modliło się za jego wstawiennictwem przeciwko pestom w chorobach, wypadkach konnych, zrywanym kłębom, powodziom i ościanom i epidemii, opium, gryzliwym, tyfu. Z osobistych znaczących świadków i cnot, które same okazały sobie wyznika, że powstały w bardzo czysto były wychowywane, a w dowód wdzięczności składano u grobu Izajasza wota z wosku, srebra, grubo białego, białego wosku, na których wypisywano podziękowania, malowano też jego postać. Układano do niego listy, modlitwy, antyfony, odpisywano nabożeństwa, wspomniano o nim w kazaniach, nazywając zawsze błogosławionym i świętym, patronem Polski.

W związku z opieką świętości, jaką cnił się Izajasz jeszcze za życia i szlachetnym kultem, jakim otaczano jego pamięć, zakon Augustynianów podjął starania o beatyfikację Świętego Izajasza Bonera.

Chociaż zabrano materiały dowodowe znajdujące się w Kongregacji do Spraw Świętych w Rzymie, a Metropolita Krakowski Ks. Kard. Franciszek Macharski 25 grudnia 1996 roku ogłosił zatwierdzenie kultu publicznego i kościelnego Izajasza w Archidiecezji.

Pokładamy nadzieję w Bogu, że szlachetny i krakowskiego Kazimierza, szlachetny był do gron patronów publicznych, szlachetny błogosławionym, szlachetny szlachetnym wyniesiony na ołtarz.

zdjęcia: *Jan Nitecki*

[POWRÓT DO STRONY GŁÓWNEJ IKONOGRAFII](#)